OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek *08.10 Dzień Powszedni*

16^{30} + Józefa, Andrzeja, Janinę Tkaczów, Władysława, Genowefę Łatasiów, Danutę, Krzysztofa Dudzików, zm. z rodziny Zawadzkich z int. Łatasiów

17^{00} Władysława, Karola Tetelewskich, zm. z rodziny Tetelewskich, Franciszka, Anielę Baranów zm. z rodziny Baranów, Baryckich z int. Tetelewskich

Wtorek *09.10 Bł. Wincentego Kadłubka, biskupa (wsp. obowiązkowe)*

16^{30} + Piotra Malickiego (15 r. śm.) Kazimierę Malicką z int. rodziny

17^{00} + Józefa, Katarzynę, Henryka, Stanisława, Janinę Tkacz, Michała, Mariannę, Franciszka Pietszczyków, Antoninę, Wiesława Burasów z int. Pietszczyków

Środa *10.10 Dzień Powszedni*

16^{30} Do MBR dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 35-tą r. ślubu Anny i Zdzisława Domagałów z int. dzieci z rodzinami

17^{00} + Józefa, Roberta, Annę, Stanisława, Mariana Krawczyków, Jana, Genowefę Korba

Czwartek *11.10 Dzień Powszedni*

16^{30} + Stefana Gubałę, Janinę, Józefa Gubałów, Edwarda Śmietanę z int. rodziny

17^{00} + Władysława Nowak, Edwarda Nowaka zm. z rodziny Nowaka z int. rodziny

Piątek *12.10 Dzień Powszedni*

16^{30} + Janinę, Stanisława Malickich z int. syna z rodziną

17^{00} + + Janinę Tkacz, Stanisława Tkacza, Wacława, Katarzynę, Józefa Puchała

Sobota *13.10 Bł. Honorata Koźmińskiego, prezbitera (wsp. obowiązkowe)*

16^{30} DO MBR dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 3-tą r. ślubu Adama i Lidii Kołbusów z int. dzieci

17^{30} 1) Edwarda Brzozę, Jana Grzywnę z int. Grzywnów

2) Józefa Łukasiewicza, Jerzego Piotrowskiego z int. Łukasiewiczowej

Niedziela *14.10 XXVIII Niedziela Zwykła*

8^{00} 1) Edwarda Zawadzkiego z int. rodziny

2) Do MBR o bł. dla żywych członkiń Kółka Różańcowego z Kowali Małej i Dużej oraz za zmarłych

10^{00} 1) + Jana, Marka, Andrzeja, Dawida Szczepanków, Jarosława Dykiel, zm. z rodziny Dudzików, Szczepanków z int. rodziny

2) + Henryka Kowalskiego z int. Tadeusza i Zofii

12^{00} + Jana, Helenę Soja, Józefę, Wawrzyńca Stańków z int. Gruszczyńskich

14^{00} Msza Św. w Kaplicy w Nidzie

16^{00} + Tadeusza Barana (1 r. śm.) z int. żony z dziećmi

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

D O U Ż Y T K U W E W N Ę T R Z N E G O

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XXVII
Niedziela Zwykła
7 października 2012 r.
Nr 46 (202)

„Święty różaniec jest potężną bronią. Używaj jej z ufnością, a zadziwią cię wyniki.”

Słowa błogosławionych…

„Tak, wszystkie ‘niezwykłe czyny’ Chrystusa, Jego ‘znaki i cuda’ służą ostatecznie i zasadniczo objawieniu tej prawdy, ze On jest Mesjaszem i Synem Bożym; że On jeden ma moc wyzwolić człowieka od grzechu i śmierci. Jest naprawdę Zbawicielem świata.” /bł. Jan Paweł II/

„Kochając i służąc dajemy dowód, że zostaliśmy stworzeni na podobieństwo Boga, bo Bóg jest miłością. Kiedy więc kochamy stajemy się podobni do Boga.”
/bł. Matka Teresa z Kalkuty/

To Maryja, moja Mama, Ona zawsze przy mnie jest!

Słowo Boże na dziś…

Czytania: Rdz 2,18-24 / Hbr 2,9-11 Ewangelia: Mk 10,2-16

„Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić. Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: Kto oddala żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo. Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.”

A w parafii…

▪ 1 października po mszy o godz. 18.00 odbyło się w naszym kościele ucałowanie relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Dekorację przed ołtarzem i oprawę muzyczną przygotowała schola parafialna im. św. Stanisława Kostki.
▪ Zapraszamy codziennie na różaniec.

Ekstra…

× 09.10 - Dzień Znaczka Pocztowego
× 10.10 - Światowy Dzień Drzewa
× 10.10 - Europejski Dzień Przeciw Karze Śmierci
× 12.10 - Dzień Bezpiecznego Komputera
× 13.10 - Dzień Dawcy Szpiku

50 lecie Otwarcia Soboru Watykańskiego II

11 Października przypadnie 50-lecie otwarcia Soboru Watykańskiego II. Zwołanego przez papieża Jana XXIII. Zgodnie z zamysłem papieża Sobór miał aggiornamento (uwspółcześnić) Kościół. Otworzyć Kościół na ludzi. Kiedy kardynał Roncalli został wybrany na papieża, przez wielu kardynałów miał być miłym starszym papieżem który poprowadzi spokojny pontyfikat. Jednak stało się zupełnie inaczej. Całe życie ks. Roncalliego jest pełne wiary i Miłości do Boga. Gdy obejmował Stanowisko Pasterza kościoła widział problemy wiary społeczeństw europejskich, zawsze był otwarty na ludzi, w przeciwieństwie do swoich poprzedników nie dał się zamknąć za spiżową bramą, wychodził do ludzi odprawiał Msze Święte w różnych kościołach Rzymu, spotykał się z ludźmi na ulicach miasta, przychodził do więźniów odwiedzał chorych. Na jego życzenie wbrew przyjętej tradycji Kościoła, kiedy pewnego wieczoru do Watykany zapukała Kobieta z chorym dzieckiem mogła wejść i porozmawiać z papieżem. w trudnych czasach jego pontyfikatu apelował do przywódców świata o pokój, a jego wołanie wpływało nawet na decyzję Nikity Chruszczowa. W innych kościołach Chrześcijańskich widział braci w wierze wyznających odkupienie przez tego samego Chrystusa a nie heretyków. Zwołał Sobór bo chciał aby kościół był otwarty na ludzi. Aby żywo głosił Dobrą Nowinę, chciał usłyszeć co mają do powiedzenia biskupi z całego świata. chciał aby kościół Europejski poznał problemy ale i zaczerpnął z bogactwa kościoła Misyjnego. Na sobór zaprosił również duchownych chrześcijańskich ale niekatolickich, oraz wielu innych obserwatorów. Jego wolą było pokazanie przyszłym pokoleniom, że Kościół to nie wielka twarda Instytucja ze swoimi obrzędami ale wspólnota ludzi wierzących którą łączy obecność Ducha Świętego w Eucharystii i tradycji. Ostatecznie Sobór przyniósł Kościołowi wiele różnych zmian które widzimy każdego dnia na całym świecie. A to że my możemy uczestniczyć w Mszy Świętej która jest odprawiana po Polsku jest właśnie zasługą Jana XXIII którego wolą było wprowadzenie do liturgii języków ojczystych by wszyscy wierni mogli rozumieć i pełniej uczestniczyć w Eucharystii Po dziś dzień ścierają się dwie skrajne oceny postanowień Soboru. Krytycy zarzucają, że Sobór stał się przyczyną pustoszenia Kościołów Europy, naruszył wiekową tradycję Kościoła, poprzez chociażby dopuszczenie odprawiania Mszy Świętych w Językach Ojczystych czy dialog z innymi Chrześcijanami. Dlatego zawsze możemy sięgnąć po dokumenty Soboru Watykańskiego II jego postanowień i lepiej zrozumieć co chciał przekazać nam Najwyższy za pomocą papieży Jana XXIII i Pawła VI oraz pozostałych ojców Soborowych. /KK/

Zakonnie…

Misjonarze Świętej Rodziny – ich celem jest apostolat misyjny, apostolat powołań, także spóźnionych, oraz apostolat rodzin. Swoje powołanie misjonarze Świętej Rodziny realizują szczególnie tam, gdzie nie ma jeszcze Kościoła, albo już zamiera, lub gdzie ludzie pozostają z dala od Boga. Zgromadzenie założył ks. Jan Chrzciciel Berthier w 1895 r., w Polsce jest od 1921 r. Założyciel pragnął, aby Święta Rodzina była wzorem życia duchowego misjonarzy, ponieważ w niej wzrastał Jezus Chrystus. Jednocześnie w niej znalazła najpełniejszy wyraz odpowiedź człowieka na dar Boży. W kraju misjonarze Świętej Rodziny podejmują działalność rekolekcyjno-misyjną i duszpasterstwo wśród uzależnionych, prowadzą 11 parafii, 5 kapelanii i sanktuarium Matki Bożej Góreckiej w Górce Klasztornej , przy którym działa od 1987 r. filia Stowarzyszenia Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci. Pełna nazwa: Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny (MSF). /za: ekai.pl/

Boży człowiek… - bł. Honorat Koźmiński (13 października)

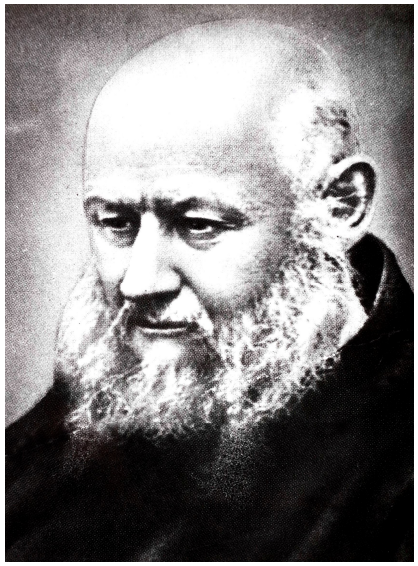

Wacław Koźmiński urodził się 16.10.1829 r. w Białej Podlaskiej, w rodzinie inteligenckiej. Będąc w gimnazjum zaniechał praktyk religijnych, a w czasie studiów zupełnie stracił wiarę. W 1846 r. został aresztowany pod zarzutem udziału w spisku i osadzony w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Wówczas ciężko zachorował; powracając do zdrowia, przemyślał dokładnie swoje życie i nawrócił się. Uwolniony z więzienia po blisko roku, podjął dalsze studia, a jednocześnie prowadził bardzo surowy tryb życia. Po ukończeniu studiów, 8 grudnia 1848 r. wstąpił do klasztoru kapucynów. Już 21 grudnia przyjął habit zakonny i otrzymał imię Honorat. Chociaż pragnął być bratem zakonnym, przełożeni polecili mu, aby przygotowywał się do kapłaństwa. Po ukończeniu studiów teologicznych przyjął święcenia kapłańskie. Zasłynął w Warszawie jako znakomity rekolekcjonistą i misjonarz ludowy. Pracując w III Zakonie św. Franciszka, gorliwie działał w kościołach Warszawy. Swoją głęboką religijnością i troską o człowieka zjednywał wielu ludzi dla Chrystusa. W 1861 roku, po kasacie zakonów przez władze carskie, o. Honorat został przewieziony do Zakroczymia pod Warszawą. Pomimo trudnych warunków tworzył tam dalej grupy tercjarek. Około 1889 r. zwrócił się do Stolicy Świętej o zatwierdzenie zgromadzeń bezhabitowych. W tym samym roku uzyskał aprobatę. Dzięki temu powstało 26 stowarzyszeń tercjarskich, z których na przestrzeni lat uformowało się 16 zgromadzeń zakonnych. Ojciec Honorat stał się odnowicielem życia zakonnego i twórcą jego nowej formy zbliżonej do dzisiejszych instytutów świeckich. Gdy w 1908 r. biskupi zreorganizowali jego zgromadzenia, a ich postanowienie zatwierdził Watykan, zalecając o. Honoratowi powstrzymanie się od dalszego kierowania nimi, przyjął to z pokorą i posłuszeństwem. Ostatecznie osiadł w Nowym Mieście nad Pilicą. Wyczerpany pracą apostolską, zmarł w opinii świętości 16 grudnia 1916 r. **Modlitwa.** Wszechmogący Boże, który przez wywyższenie błogosławionego Honorata wzywasz nas do świętego życia, wysłuchaj nas przez jego wstawiennictwo i uczyń nas narzędziami pokoju płynącego ze sprawiedliwości i przebaczenia. Amen.

Zamyśl się…

„Pracuj rzetelnie, bo z owoców twej pracy korzystają inni, jak ty korzystasz z pracy innych." /Stefan Wyszyński/

Uśmiech…

Mama do synka: -Dosyć już tej piłki nożnej! Wyłącz telewizor, zmów paciorek i do łóżka!- Mamo! A czy to ładnie odrywać Bozię od takiego dobrego meczu?

Coś dla ducha…

„O dwóch mnichach i drodze"

U podnóży wysokich gór żyło dwóch sędziwych mnichów. Mieszkali osobno, każdy w swojej chacie. Nigdy się nie odwiedzali i nigdy nie zamienili ze sobą słowa. Cały czas tylko milczeli i studiowali święte księgi. Wielu ludzi ciągnęło do nich i podziwiało ich surowy styl życia i ich wielką świętość. Kiedyś do jednego z nich przyszedł Pan Bóg i zapytał o drogę do sąsiada. Ale ten nie umiał wskazać kierunku. I Bóg zasmucił się. I powrócił smutny do nieba. Po latach umarli obaj mężowie, a na ich miejsce przyszli dwaj młodzi zapaleńcy. Pierwszą ich czynnością było zrobienie drogi między ich chatami, aby mogli się codziennie odwiedzać. Gdy Bóg przyszedł znowu w odwiedziny, zobaczył ku swemu zdumieniu drogę łączącą oba mieszkania. Z radością więc chodził od jednego młodzieńca do drugiego, a za Nim, na śladach Jego stóp, wyrastał natychmiast bajecznie kolorowy dywan z kwiatów. /ks. Kazimierz Wójtowicz/